

## Od redakcji

---

Gdy w marcu trafił do Państwa rąk pierwszy tegoroczny numer „Kroniki Miasta Poznania” zatytułowany *Książka I*, obiecywaliśmy, że już niebawem wyjdzie kolejny, w którym będziemy kontynuować opowieść o poznańskich przygodach książek, o biografiach ich właścicieli, o rozmaitych – wielokrotnie zaskakujących – księgozbiorach, o oficynach wydawniczych. I oto spełniamy obietnicę, przekazując tom *Książka II*, czyli ciąg dalszy naszej historii, tym razem zamykającej ten ważny jubileuszowy rok w życiu czasopisma.

W zebranych w niniejszym tomie tekstach postanowiliśmy przyjrzeć się poznańskiej książce najpierw z perspektywy księgozbiorów i rozkochanych w nich bibliofilów, by następnie skupić się na wydawcach oraz szeroko pojętym rynku książki.

Część pierwszą otwiera zatem artykuł poświęcony książkowym znakom własnościowym stosowanym przez członków rodziny Raczyńskich i Bibliotekę Raczyńskich do oznaczania należących do nich zbiorów przed 1945 rokiem. Księgozbiorów dotyczy również kolejny z tekstów, tym razem skoncentrowany na woluminach, które w pierwszej połowie XIX wieku znajdowały się w posiadaniu duchownych kościoła metropolitalnego w Poznaniu. Ujawniamy też losy polskich książek w okupowanym przez Niemców Poznaniu, odkrywając, gdzie je składowano, ile z nich uległo zniszczeniu oraz jak w tych trudnych warunkach udało się jednak wydać *Panią Twardowską* Adama Mickiewicza. Przybliżamy także sylwetki Pawła Edmunda Strzeleckiego, wybitnego podróżnika, odkrywcy i autora pierwszego naukowego opracowania poświęconego Australii, oraz Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej, której setki listów i spisane dla córki Marii *Wspomnienia* są niezwykle cennym świadectwem epoki, przebogatym źródłem wiedzy na temat obyczajów i kultury czasów autorki. Obie te postaci, nie dość, że związane z Poznaniem i książkami, znalazły się wśród patronów, których na rok 2023 wybrał Sejm RP, nie można więc było pominąć ich w tym tomie. W kolejnym tekście o książkach, w tym o swojej przygodzie z twórczością Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, opowiada ks. Piotr Ratajczak, z innego zaś poznajemy bibliofilskie oblicze prof. Romana Pollaka. W kręgu bibliofilskim pozostajemy też dzięki artykułowi przybliżającemu pierwszych kilkanaście lat z dziejów Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Poznaniu – podobnie jak

„Kronika Miasta Poznania” – obchodzącego w tym roku swoje stulecie oraz wywiadowi z Leonardem Rosadzińskim – bibliofilem i introligatorem, który zdradził nam tajniki swej ginącej, niestety, profesji.

Z kolei drugą część tego numeru „Kroniki” otwiera tekst poświęcony poznańskim wolnomularzom i książkom przez nich wydanym. Obraz rynku wydawniczego, a także księgarskiego naszego miasta w istotny sposób dopełnia też prezentacja rozlicznych osiągnięć Józefa Chociszewskiego działającego na przełomie XIX i XX wieku. W tomie o książce nie mogło zabraknąć tekstu o powstałych w stolicy Wielkopolski tomikach poetyckich, od Mickiewiczowskich *Poezji* z lat 30. XIX stulecia poczynając, na wydanej raptem osiem lat temu *Drożdźowni* Jakuba Kornhausera kończąc. Idąc dalej, poznajemy także działalność wydawniczą poznańskiego komitetu Ligi Obrony Powietrznej Państwa oraz publikacje krajoznawcze, których autorami są członkowie Wielkopolskiego Klubu Publicystów Krajoznawczych PTTK. Ujawniamy dokument z okresu PRL-u odsłaniający partyjne kulisy powołania do życia Wydawnictwa Poznańskiego. Przyglądamy się też dziejom nieistniejącego już niestety Technikum Poligraficzno-Księgarskiego, którego mury opuściło wielu znakomitych drukarzy i księgarzy. Tom o poznańskiej książce nie mógł się obyć także bez tekstów o współczesnym rynku wydawniczym, specjalizującym się w publikacjach dla dzieci i młodzieży, zwłaszcza że tutejsze oficyny mają na nim od lat bardzo mocną pozycję. Zaglądamy zatem zarówno do Wydawnictwa Poznańskiego, jak i Domu Wydawniczego REBIS. Zerkamy na zaplecze Wydawnictwa Frajda, Miła czy Albus. A naszą opowieść kończymy rozmową z redaktorem naczelnym Wydawnictwa Wolno, który zdradza między innymi, dlaczego zajął się wydawaniem książek, skąd wzięła się nazwa jego oficyny i jakie ma plany na najbliższe miesiące.

Oddajemy do Państwa rąk ten tom, życząc, by jego lektura stała się wyprawą w tak nam bliski, a ciągle nieznanymi i niezwykłymi (wszech)świat książek. ©

**Katarzyna Krzak-Weiss, Jerzy Borowczyk**